

FUNDACJA

*Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek*
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

MEMORIAL
General Marii Wittek

A. Roj. opmec. 2014



M

LWP

adres:
00-745 W-11a

por.

LEBIEDŹ Hładystawa Helena
zd. Buczak

1112/WSK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

112/184 LUP
LEBIEŹ Włodzisław
z d. Buzek

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓ k. 11 s. 1-11
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 4, s. 1-8 (oryg.)
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓ k. 4 s. 1-7

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 4, s. 1-4

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

- III/1 – dot. rodziny relatora —
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —
- III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓ k. 2, s. 1-2

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 3

VI. Fotografie ✓

I/1

Relacja

- " O kobietach - żołnierzach w Samodzielnym Batalionie Szturmowym". Relacja por. rez. Włodysław Buczak-Lebiedź b. żołnierza Samodz. Bat. Szturmowego z datą 15 II 1967r. podpisane.

mps. ksero, k. M. s. 1-11

Relacja przekazana do Fundacji w 1998r. Jace Krikkouskie



1112/WSK - 111/1

O KOBIECACH - ŻOŁNIERZACH

W Samodzielnym Batalionie Szturmowym

Relacja por. rez. Władysławy
Buczak-Lebiedź b. żołnierza
Samodz. Bat. Szturmowego.

Do batalionu kobiecego im. Emilii Plater przybyłam na początku października 1943 r. Wezwano mnie do 1 kompanii strzeleckiej. Dowódcą kompanii był w tym czasie por. Władysław Brzostowski, zaś jego zastępcą do spraw polit.-wych. "pełniącą obowiązki oficera" - Józefa Jureczko.

Pełniłam służbę w 2-gim plutonie, którym dowodziła plut. Aniela Klecka.

Pewnego dnia w drugiej połowie listopada, po powrocie z wyczerpujących zajęć zarządzono zbiórkę całego batalionu na placu alarmowym. Przed frontem pododdziałów ukazał się dowódca batalionu por. Aleksander Mac i zastępcą dowódcy batalionu do spraw polit.-wych. por. Irena Sztachelska w towarzystwie kilku nieznanych nam oficerów.

W krótkim wystąpieniu por. Mac poinformował nas o ochotniczym werbunku do nowoformującej się jednostki o charakterze specjalnym. Podkreślił, że w szeregach tej jednostki mogą pełnić służbę jedynie ludzie odważni, zdecydowani wykonać najtrudniejsze zadanie bojowe. Ochotniczki miały wystąpić przed front pododdziałów. Z naszego plutonu pierwsze trzy kroki do przodu uczyniła Wanda Kazanowska. Ja byłam drugą, za mną wysunęła się Jadzia Wicijowska. Z tyłu usłyszałyśmy głośniejszą dyskusję między Janiną Dudek, a jej młodszą siostrą Dziunią. Dziunia przekonywała siostrę by nie występowała w szeregu. Gdy jednak ta w sposób zdecydowany wysunęła się do przodu, usłyszałyśmy płaczliwy głos Dziuni: "zobaczysz, ja o wszystkim napiszę do naszej mamusi!".

MGr

Ale i to nie spowodowało zmiany decyzji Janki.

Potem przybyli oficerowie przeprowadzili z nami rozmowy indywidualne. Pytano o dane personalne, mówiono o trudach czekającej nas służby, upewniano się czy podtrzymujemy nadal swe postanowienia.

Na następny dzień opuściliśmy Sielec i po dwugodinnym marszu znalazliśmy się we wsi Biełocmut. Ogółem w tym czasie skierowano do Batalionu Szturmowego ponad 60 platerówek

MGr

W Biełocmutcie przywitał nas dowódca batalionu ppłk Henryk Toruńczyk w asyście oficera ewidencji por. Daniela Krauze i lektora Wydziału Polit.-Wych. chor. Roman Pawłowski. Dowiedzieliśmy się teraz po raz pierwszy, że znajdujemy się w batalionie spadochronowo-desantowym przeznaczonym do walki na tyłach wroga. Wiadomość ta zrobiła na nas ogromne wrażenie, gdyż przekraczała najśmielsze granice naszych przewidywań.

Nie uszło te prawdopodobnie uwagi ppłk Toruńczyka. Po chwili namysłu oświadczył on, że istnieje możliwość natychmiastowego powrotu do batalionu kobiecego. Chętnych jednak nie było.

Rozpoczęła się segregacja na poszczególne pododdziały. Sformowano pluton minerski, pluton radiotelegrafistek i drużynę administracyjno-gospodarską.

Nasza cześniarka przybyła z 2-go plutonu i kompanii strzeleckiej poprosiła o włączenie do jednej drużyny w plutonie minerskim. Uważaliśmy bowiem, ten pluton za bardziej liniowy. Zadość uczyniono naszej prośbie. Przy okazji warto nadmienić, że przybyłe dziesięć broniły się rozpaczliwie przed przydziałem do służby administracyjno-gospodarskiej.

Pluton nas wszedł w skład 2 kompanii minerskiej. Obsada kadrowa dowództwa w tej kompanii oraz plutonu kobiecego przedstawiała się następująco:

I/1/B 3

- 3 -

Dowódca kompanii	- por. Edward Rajkowski
Z-ca dow. kompanii ds. polit.-wych.	- chor. Stanisław Maciejowski
Z-ca dow. kompanii ds. liniowych	- ppor. Aleksander Żogol
Szef kompanii	- sierż. Platon Strosiuk
D-ca plutonu k-bitego	- ppor. Antoni Janoszak
Dowódcy drużyn:	- kpr. Maria Pańkowska
	- kpr. Stanisław Wolański
	- kpr. Aleksander Czajka

Pluton składał się z 3-oh ośmiuosobowych drużyn. Początkowo sakwaterowano nas po 3-4 osoby w większych chatach. Stosunki z miejscową ludnością układały się nadszycaj serdecznie. Większość mieszkanków wai stanowiąły samotne kobiety, gdyż prawie wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni znaleźli się w armii.

Kobiety te, szczególnie starsze, odnosiły się do nas z matosyną wprost serdecznością i troskliwością. Uwalowały nas dokarmiać ze swych bardzo skromnych racji żywnościowych, robiły przepierki, cercwały mundury. Zdarzył się nawet wypadek, że po poruciole z najcój jedna z kobiet zasęła ozdęć swoj "dosańkie" pepasę. Poch ohoiał, że przy tej ozdęćci zastał ją dowódca plutonu. Skończył się na swróceniu uwagi sbył rozpłoszanemu żołnierzowi rodzaju żeńskiego.

Uroczycie świętowałyśmy Boże Narodzenie. Było tradycyjne drzewko, kolędy przeplatano "Okaj" i marszami wojskowymi oraz opłatek. Nowy 1944 rok przywitałyśmy luozną zabawą. Batalion coraz skuteczniej zastępował nam rodzinny dom.

Istniejące warunki stanowiące jasikrawe zaprzeczenie najbardziej elementarnych zasad życia kossarowego, nie sartywały intensywnemu oskoleniu. Dlatego też na początku stycznia batalion przesniósł się do obosy wojskowego położonego w lesie w odległości 3 - 4 km od wai Biłocmut.

- 4 -

I/1/9 4

W obosie tym kwaterowali przed nami czolgiści I Dywizji im. T. Kościuski a następnie jednostka artylerii przeciwpancernyj 1 Korpusu.

W końcu miesiąca stycznia 1944 r. nastąpiła całkowita feminizacja kadry dowódczej plutonu. Pełny jego skład w tym czasie przedstawiał się następująco:

- M.G. Dowódca plutonu - por. Helena Krupa
M.G. Dowódcy drużyn: - kpr. Maria Pańkowska
M.G. - kpr. Stefania Kulbuj
M.G. - st.strzel. Maria Mamczak
- M.G. Szeregowe :
M.G. - Wacława Bocheńska
- Maria Bondaruk
- Władysława Buczak
- Maria Baura
- Helena Ciborowska
- Janina Dudek
- Julia Franiuk
- Maria Furtko
- Lucyna Hertz
- Wanda Kasanowska
- Helena Krzywicka
- Stefania Mamczak
- Luba Radziwiłko
- Helena Rychalska
- Maria Sakowska
- Nadsieja Samoluk
- Stanisława Stachurowska
- Zinaida Taszkiewicz
- Jadwiga Wałuszko
- Jadwiga Wicijowska
- Helena Zielińska

Rozpoczął się okres intensywnego szkolenia. Obok tematyki ogólnowojskowej przyswajaliśmy taktykę partyzancką.

5

- 5 -

I/4/5

Podstawowy przedmiot - minarstwo obejmował technikę dywersyjną.

Do najbardziej atrakcyjnych należało przeszkolenie spadobronowe. Po zajęciach na placu treningowym, czas nauce składania spadobronów rozpoczęły się skoki, początkowo z balonu na wieszki, a następnie z samolotu transportowego.

Doświadczenie wprowadziło zasadę, że pierwsze z reguły skoczą dalszoscą. Następnie stali one na poligonie i obserwowali skaczących młodocianych.

To nie była zwykła kurtusza dla pań, lecz umiejętnie zastosowany bodziec psychologiczny. Podszuchwał kiedyś niechęć skierowaną jednego z żołnierzy, który stwierdził, że nigdy by nie wyskoczył z gondoli balonu, "gdyby nie te pierdanki budy wytrawiające nas góry z dołu na człowieka".

Warto nadmienić, że na około sześćdziesiąt żołnierzy batalionu było łącznie kilka wypadków odmowy wykonania ćwiczeń skoków. Wśród nich nie było ani jednej kobiety. Ogółem skakało ze spadobroną ponad 70 kobiet.

W drugiej połowie kwietnia 1944 r. batalion opuścił Białocerkę. Droga do kraju wiodła przez Riasań, Biełgorod i Kijów. W dniu 2 maja transport przyjechał do Równego. Tam przeżył ciężkie bombardowanie. Na następujący dzień sakwator walący się w byłych koszarach MOP-u w Żytynie.

Rozpoczęła się reorganizacja batalionu. Stanowiła ona konsekwentną podporządkowania batalionu Polakom Sztabowi Ruchu Partyzanckiego.

Kompanie straciły swoją dotychczasową specjalizację. Wobudzone w ich skład nowe plutony i drużyny stanowiły grupy zdolne do samodzielnego działania na tyłach wroga. W składzie tych grup znaleźli się obok świadomości minarstwa wyspecjalizowani w atakach dywersyjnych, radiotelegrafisci - szyfranci, sanitariusze i żołnierze innych specjalności.

6

- 8 -

Dluf6

W wyniku reorganizacji, kobiecy pluton minierki został rozformowany, zaś jego skład osobowy wcielony do różnych kompanii batalionu.

M6r

Delcowość zachowały jednak one dotychczasowo wspólnie miejsce zakwaterowania, do którego przedstawicielom płci brzydkiej wstęp był kategorycznie zakazany. Zaima ten konsekwentnie egzekwowała ppor. Helena Krupa.

Respeceły się pierwsze zrasuty na tyły wroga. W każdej grupie znajdowały się również delcowość.

M6r

M6r

M6r

W pierwszej grupie pod dowództwem mjr Klina przesuwanej w końcu miesiąca maja 1944 r. na teren lasów Parczewskich znajdowała się instruktor - minier ppor. Lucyna Horta i radiotelegrafistka sierż. Salomea Stepniowska. W osrodku przesuwano na tereny północno-wschodnie grupę ppor. Tadeusza Korosi w składzie której znajdowały się ppor. Stefania Kubaj i st. sierż. Julia Franink, wreszcie w grupie por. Antoniego Banosaka desantowanej w miesiącu lipcu na terenie woj. krakowskiego była sierż. Maria Baura.

M6r

M6r

Zrasuty grup desantowych oraz ściśle łączność z ludową partyzantką na terenie okupowanego kraju stworzyło potrzebę drukowania materiałów informacyjno-propagandowych. Uruchomiono więc polewą drukarnią o napędzie ręcznym. W przeciągu tygodnia minierki Władysława Buczak i Stanisława Stachurska uzyskały drugą specjalność stając się szecerkami. W przytępionych warunkach wydrukowały one ponad 2 tys. egzemplarzy tekstu "Przysięgi Partyzanckiej", około 8 tys. egzemplarzy "Apelu Rady Wojennej Armii Polskiej w ZSRR do rodaków w kraju" oraz kilka tysięcy różnych ulotek. Ponadto wydrukowano 12 numerów gazety batalionowej "Do Boju" o łącznym nakładzie ponad 1.000 egz.

W miesiącu sierpniu 1944 r. Batalion Saturnowy przesłokował się w Adampolu k/Lublina, a następnie w byłym majątku obywatelskim w Jastkowie k/Lublina. Wywołanie znaczących polaci kraju i tworzenie tam administracji polskiej

spowodowało potrzebę przekazania batalionu do dyspozycji kierownika resortu bezpieczeństwa publicznego PKWN.

Na bazie batalionu formują się Wojska Wewnętrzne w składzie:

- dwa bataliony operacyjne
- batalion ochronny PKWN
- batalion wartowniczy
- Centrum Wyszkolania.

W końcu września dociera do nas smutna wiadomość, że nasza serdeczna koleżanka z b. pułku minerskiego Lucyna Hertz, wówczas oficer 9 pp została ciężko ranna. Stało się to przy forsowaniu Wisły z Saskiej Kępy na przyczółek oszniakowski. Gorąco pragnęłyśmy ją odwiedzić. Zdawałyśmy jednak sobie sprawę, że w ówczesnych wojennych warunkach jest to zupełnie niemożliwe.

I oto nagle w drugiej połowie października wesłano mnie do Sztabu Wojsk Wewnętrznych i zakomunikowano, że zostałam włączona w skład delegacji żołnierzy b. Batalionu Szturmowego, mającej odwiedzić Lusię. W składzie delegacji znaleźli się między innymi:

- ppor. Stefania Kulbuj
- ppor. Wilhelm Menuss
- st. sierż. pchcr. Helena Ciborska
- st. sierż. Władysława Buczak

Przyjechałyśmy do Otwocka. Uprzedzono nas, że ze względu na stan rannej wizyta może trwać tylko 3 minut.

Weszłyśmy do małej separatki szpitalnej. Na wysokim łóżku leżała Lusia. Jej czarne puszyste włosy kontrastowały z białą poduszką. Twarz miała bladą, niemal przesrebrzystą. Na nasz widok bardzo ucieszyła się. Nie mogła jednak dużo mówić. Próbowała opowiedzieć o batalionie i koleżankach. Wreszcie smutnym wyrokiem wskazała na puste miejsce od połowy łóżka. Była po reamputacji obydwu nóg.

- Dziewczynki - rzekła cicho - ja już nigdy nie będę tańcowała.

T/1/8 8

- 8 -

Oderwała głowę na bok. Miloseliśmy. W takiej chwili każde nasze słowo brzmiałoby banalnie. Przypominam sobie, że na potańcówkach w Bielocerkwie Lusia dała się poznać jako niezrównana tancerka.

Przez lekko uchylone drzwi zajrzała siostra - przełożona. Czas kończyć wizytę.

- Pozdróćcie koleżanki i naseldujcie pułkownikowi Toruńczykowi, że trzymam się jak na szturnowca przystało - rzekła na pożegnanie.

Po pewnym czasie, już po powrocie do Jastkowa, dotarła do nas wiadomość, że Lusia nie żyje. Zmarła w nocy w kilka godzin po naszej wizycie.

Wojaka Wewnętrzne nadal się rozwijają. W szeregach tych wojak znajdują się około 50 kobiet - żołnierzy, w większości b. żołnierzy Batalionu im. Emilii Plater i sabużańskich polskich oddziałów partyzanckich /Brygady "Grunwald", Zjednoczenia "Jeszcze Polska nie zginęła", Oddziału im. Wandy Wasilewskiej i innych/.

Zajmują one odpowiedzialne stanowiska w aparacie polityczno-wychowawczym, służbie zdrowia i łączności. Nie brak też kobiet na stanowiskach dowódców liniowych męskich pododdziałów. Świadczą o tym zachowane rozkazy awansowe z tego okresu.

Na podstawie Zarządzenia Przewodniczącego KRN z dnia 27 grudnia 1944 r. stopnie oficerskie otrzymały:

kapitana

por. Ewelina Matuszewska - w korpusie ofic. służby zdrowia,

porucznika

ppor. Maria Hanczak - w korpusie ofic. piechoty
ppor. Aniela Mokler - w korpusie ofic. łączności

chorążego

MGr
MGr
MGr
MGr
MGr

st.sierż. Władysława Buczak - w korp.ofic.admin.
st.sierż. Niusia Herzik - w korp.ofic. admin.
sierż. Zunia Rosset - w korp. ofic. sz. zdrowia
plut. Halina Machniewska - w korp. ofic.admin.
kpr. Wandzia Popowska - w korp. ofic.polit. - wych.

Następne awanse oficerskie nadane zostały żołnierzom Wojsk Wewnętrznych w dniu 2 maja 1945 roku.

Wśród kobiet awanse otrzymały:

Porucznika - w korpusie ofic.polit.-wych.

MGr
MGr
MGr

ppor. Romana Pawłowska
ppor. Helena Rochalska
ppor. Stefania Kowalska

Chorążego

MGr
MGr
MGr

st.sierż. Julia Tokarowa - w korp. ofic.sz.zdr.
plut.Lidia Filipowicz - w korp.ofic.sz.techn.
szer. Regina Domańska - w korp.ofic.polit.-wych.

W tym czasie proponowana została kompania podoborążych Centrum Wyszukolenia Wojsk Wewnętrznych.

Stopnie oficerskie w korpusie oficerów piechoty uzyskały między innymi:

Podporucznika *chorążego*

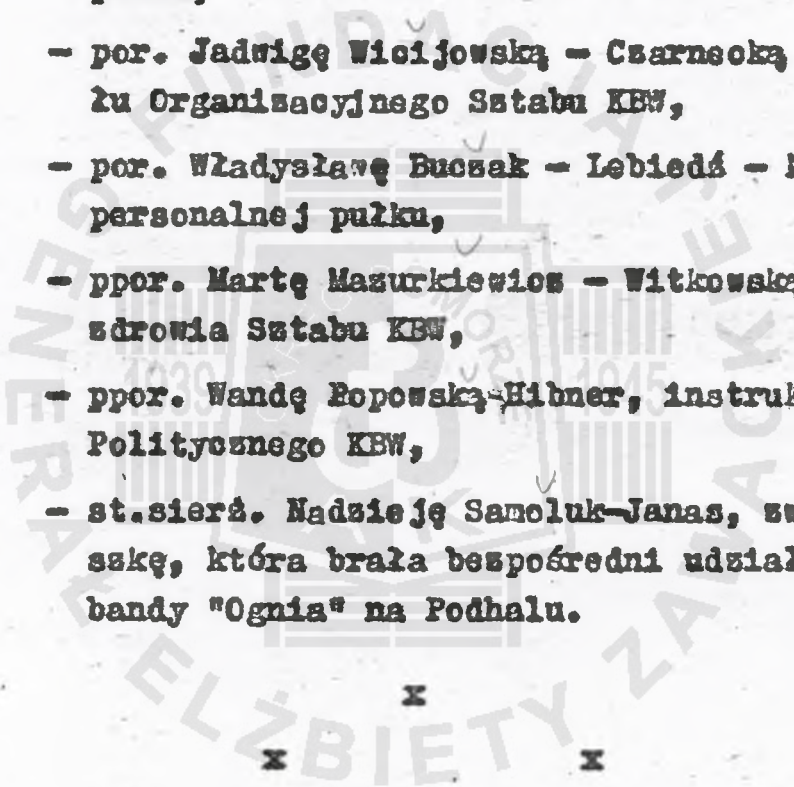
MGr
MGr
MGr

st.sierż. pchor. Eugenia Marzenta
plut.pchor. Helena Rychalska
sierż.pchor. Jadwiga Wicijowska

Zakończenie działań wojennych powoduje demobilizację większości kobiet. Część jednak b.żołnierzy - kobiet Batalionu Szturmowego przez kilka jeszcze lat służy w szeregach Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego biorąc często bezpośredni udział w walce w reakcyjnym podziemiu i zajmując szereg odpowiedzialnych stanowisk.

Wśród nich można wymienić:

- MGr - ppłk Annę Mekler - Rubinsztajn, Z-cę Szefa Oddziału Łączności Sztabu KBW,
- MGr - kpt. Romanę Pawłowską - Toruńczyk, Szefa Oddziału w Zarządzie Politycznym KBW,
- MGr - por. Marię Mamosak - dcę kompanii Centrum Wyszakolenia KBW,
- MGr - por. Stefanię Kulbaj - oficera dochodzeniowego pułku,
- MGr - por. Helenę Ciborowską - kierownika sekcji erg.-swid. pułku,
- MGr - por. Jadwigę Wicijowską - Czarnecką - oficera Oddziału Organizacyjnego Sztabu KBW,
- MGr - por. Władysławę Bucsak - Lebięd - kierownika sekcji personalnej pułku,
- MGr - ppor. Martę Mazurkiewicz - Witkowską - oficera służby zdrowia Sztabu KBW,
- MGr - ppor. Wandę Popowską-Hibner, instruktora Zarządu Politycznego KBW,
- MGr - st.sierż. Nadzieję Samoluk-Janus, zwiadowcę, sanitariuszkę, która brała bezpośredni udział w likwidacji bandy "Ognia" na Podhalu.



x x

Relacja moja nie obejmuje plutonu radiotelegrafistek. Zarówno ja jak i mieszkające obecnie w Warszawie koleżanki z plutonu minerskiego, przy pomocy których udało się nam odtworzyć pełny skład osobowy macierzystego pododdziału, nie dysponujemy w tym zakresie dostateczną ilością wiadomości.

M6r
M6r
Pamiętam, że dowódcą tego plutonu, wchodzącego w skład 1 kompanii radiowej, była ppor. Maria Gola, zaś dowódcami drużyn dwie siostry Sołtysiakówny. Pluton liczył około 30 kobiet - żołnierzy.

M6r
Jednym z plutonów męskich w tej kompanii dowodziła ppor. Wacława Szoszeński absolwentka Oficerskiej Szkoły Łączności w Muromie.

W miesiącu czerwcu 1944 r. kompanię radiową wraz z plutonem kobiecym wyłączono w Batalionu Szturmowego i podporządkowano bezpośrednio Polskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego. Następnie stała się ona załączkiem Samodzielnej Szkoły Łączności.


Władysława Lebień

Warszawa 15 lutego 1967 r.

90-711 Warszawa 36

I/2 Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby reletore

legitymacja spadochrowcy W.P. Buczek Włodysław
z datą 11 XI 1944r. Szef Sztebu.

mps, rkps, oryg. K.4 s. 1-8







II
19/44

sko *Buczek*
Władysława

ica

dnie z rozkazem Batalionu Nr *145.*

6. pułk 1944 r. ma prawo na noszenie
Sportsmena Sportowca

11. 8. 1944

SZEF SZYB
kapitan

Perkowski



Lp.	Data	Nr rozkazu	Cel skoku	Wysokość w m	so
1.	<i>7. 7. 44</i>	<i>87</i>	<i>ćwiczebny</i>	<i>500</i>	<i>he</i>
2.	<i>9. 7. 44</i>	<i>89</i>	<i>z bronia</i>	<i>500</i>	<i>-</i>
3.	<i>16. 7. 44</i>	<i>96</i>	<i>noenly</i>	<i>600</i>	<i>-</i>
4.	<i>18. 10. 44</i>	<i>126</i>	<i>ćwiczebny</i>	<i>1000</i>	<i>20</i>
5.	<i>20. 10. 44</i>	<i>128</i>	<i>z bronia</i>	<i>900</i>	<i>-</i>
6.					
7.					
8.					

Nr rozkazu	Cel skoku	Wysokość w m.	Typ samolotu



Perkowski





II Materiały uzupełniająco rekrucjs

Lebiedz Władysława Helena z d. Buczek (1920-2005)
Opisec. na podstawie dokumentów personalnych, wspomnień i listów
Lebiedz oraz informacji Teresy Lebiedz-Urzedzkiej

w: *Kobiety 201wiera 1 i 2 Armii WP. Biografie i wspomnienia*
pod. red. M. Hojnik, Lublin, 2010 s. 109-113

mp8i ksero, k. 5, s. 1-4



puszczali się nawet w głąb tajgi. Po powrocie do Polski Tadeusz pragnął uczyć się. Skończył Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Sopocie z tytułem magistra. Zamieszkał na wybrzeżu. Pracował w Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Remontu Sprzętu Rybackiego „Odra”. Początkowo jako ekonomista, później jako ochmistrz na statkach-przetwórnicach łowiących ryby w morzach i oceanach. Zmarł po ciężkiej chorobie w 2008 r. Najmłodsza siostra Barbara miała również stracone dzieciństwo na Syberii. Po powrocie do kraju uczyła się. Skończyła Wyższą Szkołę Rolniczą we Wrocławiu z tytułem inżyniera agronomii. Ze względu na zły stan zdrowia jej praca zawodowa trwała krótko. Zamieszkała na stałe w Słupcy. Zaangażowała się w działalność społeczną w zarządzie Koła Sybiraków i Rodzin Katyńskich. Ma swój znaczący udział w przywróceniu pierwotnego wyglądu przedwojennego Pomnika Niepodległości w Słupcy, który po wojnie przekształcono w pomnik wdzięczności Armii Czerwonej. Dziś umieszczone są na nim tablice pamiątkowe z nazwiskami osób walczących o niepodległość Polski na przestrzeni dziejów. Na jednej z nich widnieje nazwisko ojca, Antoniego Zielińskiego i jego pseudonim „Sep”. Pomnik został uroczystie odsłonięty i poświęcony 11. listopada 2009 roku. Niedawno Barbara (po mężu Wawrzyniak) przeniosła się do Strzałkowa. Od 15. lat jest wdową. Publikuje wspomnienia z pobytu rodziny na Syberii. Organizuje wystawy i spotkania z młodzieżą. Utrwała prawdę historyczną.

Na podst. relacji i wspomnień Marii Kwiatkowskiej



**LEBIEDŹ Władysława Helena z d. Buczak
(21.05.1920 – 11.02.2005)**

Urodziła się na Kresach Wschodnich w Haliżu k. Stanisławowa. Była córką Michała Buczaka i Marii z d. Łysak. Ojciec pochodził ze Lwowa. W dzieciństwie stracił rodziców. Wychowywała go ciotka, mieszkająca we Lwowie. W 1939 r. był żołnierzem 6. pułku ułanów kaniowskich.

Po zajęciu Kresów przez Armię Czerwoną cała rodzina została wywieziona na Syberię, do m. Leschoz-Borki, Presnoreduckij rejon, Kustanajska *oblast*'.

We wrześniu 1943 r. Władysława Buczak otrzymała powołanie do polskiego wojska, tworzącego się pod dowództwem Berlinga. Do obozu w Sielcach przybyła w początkach października. Otrzymała

II-2

skierowanie do Samodzielnego Batalionu Kobiecego, do 1. kompanii strzeleckiej. Dowódcą tej kompanii był wówczas por. Władysław Brzostowski, jego zastępcą p.o. oficera Józefa Jureczko. Pełniła służbę w 2. plutonie, którym dowodziła plut. Aniela Klecka.

W drugiej połowie listopada 1943 r., po powrocie z wyczerpujących ćwiczeń, zarządzono zbiórkę batalionu na placu alarmowym. Dowódca batalionu, por. Aleksander Mac, poinformował o ochotniczym werbunku do formującej się jednostki o charakterze specjalnym. W szeregach tworzonego Samodzielnego Batalionu Szturmowego mogły wstąpić jedynie odważne dziewczyny, zdecydowane wykonać najtrudniejsze zadanie bojowe. Ochotniczki miały wystąpić przed front pododdziałów. Z 2. plutonu pierwsze trzy kroki uczyniła Wanda Kazanowska, jako druga - Władysława Buczak, następna - Jadwiga Wicijowska. *Z tyłu słychać było głośnie dyskusję między Janiną Dudek, a jej młodszą siostrą Jadwigą (Dziunią). Jadwiga przekonywała siostrę, by nie występowała z szeregu. Gdy jednak ta zdecydowanie wysunęła się do przodu, rozległ się płaczliwy głos Jadwigi: „Zobaczysz, ja o wszystkim napiszę do naszej mamusi”!* Janina Dudek, mimo prośb siostry nie zmieniła decyzji - pisze w swoich wspomnieniach W. Buczak. Do nowej jednostki zgłosiło się ponad 60 platerówek. Oficerowie przeprowadzili z nimi rozmowy indywidualne, mówili o trudach czekającej je służby, upewniali się, czy podtrzymują swoje postanowienie.

Następnego dnia batalion szturmowy opuścił Sielce. Po dwugodzinnym marszu dotarł do wsi Biełomut. Tu oczekiwał dowódca batalionu ppłk Henryk Toruńczyk w asyście por. Daniela Krauze i chor. Romany Pawłowskiej. Ochotniczki dowiedziały się, że trafiły do batalionu spadochronowo-desantowego, przeznaczonego do walki na tyłach wroga. Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie, przekraczała bowiem najśmielsze granice przewidywań. Dowódca informował, że istnieje możliwość powrotu do batalionu kobiecego. Żadna z ochotniczek nie wycofała się.

Rozpoczęła się segregacja na pododdziały. Sformowano pluton minerski, radiotelegrafistek i drużynę administracyjno-gospodarczą. Czwórka dziewcząt z 2. plutonu 1. kompanii strzeleckiej, w której była Władysława Buczak, poprosiła o włączenie do jednej drużyny w plutonie minerskim. Uważały ten pluton za najbardziej liniowy. Zadośćuczyniono ich prośbie. Pluton minerski wszedł w skład 2. kompanii minerskiej, której dowódcą był por. Edward Rajkowski. Jego zastępcami byli chor. Stanisław Maciejewski i ppor. Aleksander Żogol. Szefem kompanii był sierż. Platon Stroziuk. Plutonem kobie-

II/3

cym, który składał się z trzech ośmioosobowych drużyn, dowodził ppor. Antoni Janczak. Na dowódców drużyn powołano: kpr. Marię Pieńkowską, kpr. Stanisława Wolańskiego i kpr. Aleksandra Czajkę.

Dowódcą plutonu radio-telefonistek, wchodzącego w skład 1. kompanii radiowej, została ppor. Maria Gola, dowódcami drużyn – dwie siostry Sołtysiakówny. Pluton liczył około 30. kobiet. Jednym z plutonów męskich w tej kompanii dowodziła ppor. Wacława Szczepaniak – absolwentka Oficerskiej Szkoły Łączności w Muromie. W czerwcu 1944 r. kompanię radiową wraz z plutonem kobiecym wyłączono z batalionu szturmowego i podporządkowano bezpośrednio Polskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego. Stała się ona załączkiem Samodzielnej Szkoły Łączności.

Pluton minerski początkowo zakwaterowany został w wiejskich chatach Biełomutu. Stosunki z miejscową ludnością układały się nadzwyczaj dobrze. Większość mieszkańców wsi stanowiły samotne kobiety, ponieważ prawie wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni znajdowali się w armii. Kobiety odnosiły się do dziewcząt z matczyną troskliwością. Dokarmiły je ze swych bardzo skromnych racji żywnościowych, robiły przepierki, cerowały mundury. Zdarzyło się, że jedna z kobiet czyściła pepeszę swej *doczeńce* (córeczce).

W Biełomucie uroczyście świętowały Boże Narodzenie. Była choinka, opłatek, kolędy, przeplatane „Oką” i marszami wojskowymi. Nowy 1944 rok przywitały huczną zabawą. Batalion coraz bardziej zastępował dziewczynom rodzinny dom.

Na początku stycznia 1945 r. batalion przeniesiony został do obozu wojskowego w lesie, około 4. km od wsi Biełomut. W obozie tym kwaterowali wcześniej czołgiści 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, a następnie jednostka artylerii przeciwlotniczej 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych.

W końcu stycznia nastąpiła całkowita feminizacja kadry dowódczej plutonu, składającego się z 25. kobiet. Dowódcą została por. Helena Krupa, dowódcami drużyn: kpr. Maria Pieńkowska, kpr. Stefania Kulbuj i st. strzel. Maria Mamczak. Rozpoczął się okres intensywnego szkolenia. Oprócz tematyki ogólnowojskowej przerabiana była taktyka partyzancka. Podstawowy przedmiot, minerstwo, obejmował technikę dywersyjną. Odbywało się też przeszkolenie spadochronowe. Po nauce składania spadochronów rozpoczęły się skoki, początkowo z balonu na uwięzi, następnie z samolotu transportowego. Pierwsze skakały zawsze dziewczęta. Na około 600. żołnierzy batalionu było zaledwie kilka przypadków odmowy wykonania ćwiczebnych skoków. Wśród nich nie było ani jednej kobiety.

II/9

W drugiej połowie kwietnia 1944 r. batalion opuścił okolice Biełomu, kierując się do Polski. W dniu 2. maja transport przyjechał do Równego, gdzie został zbombardowany przez niemieckie lotnictwo. Następnego dnia zakwaterował się w koszarach b. KOP-u w Żytyniu. Tu rozpoczęła się reorganizacja batalionu. Stanowiła ona konsekwencję podporządkowania go Polskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego. Kompanie zatraciły swoją dotychczasową specjalizację. Nowe plutony i drużyny stanowiły grupy zdolne do samodzielnego działania na tyłach wroga. W składzie tych grup, obok zwiadowców, znaleźli się minierzy, wyspecjalizowani w akcjach dywersyjnych, radiotelegrafisci-szyfranci, sanitariusze i żołnierze innych specjalności. W wyniku reorganizacji kobiecy pluton minerski został rozformowany, zaś jego skład osobowy wcielony do różnych kompanii batalionu. Kobiety zachowały jednak swe dotychczasowe wspólne miejsce zakwaterowania.

Rozpoczęły się pierwsze zrzuty na tyły wroga. W każdej grupie znajdowały się kobiety. W pierwszej grupie pod dowództwem mjr. Czesława Klima, przerzuconej w końcu maja 1944 r. na teren lasów Parczewskich, znajdowała się ppor. Lucyna Hertz, instruktor-miner i radiotelegrafistka sierż. Salomea Stępniewska. W czerwcu przerzuciono na tereny północno-wschodnie grupę ppor. Tadeusza Korszli, w składzie której znajdowały się ppor. Stefania Kulbuj i st. sierż. Julia Franiuk. W lipcu na teren woj. krakowskiego zrzuciono grupę desantową por. Antoniego Janczaka, w której była sierż. Maria Bzura.

Zrzuty grup desantowych oraz ścisła łączność z partyzantką na terenie okupowanej Polski wymagały drukowania materiałów informacyjno-propagandowych. Uruchomiono połowę drukarnię o napędzie ręcznym. W przeciągu tygodnia minerki: Władysława Buczak i Stanisława Stachurska uzyskały drugą specjalność - zecerki. W prymitywnych warunkach wydrukowały ponad 5 tys. egzemplarzy przysięgi partyzanckiej, około 8 tys. egzemplarzy „Apelu Rady Wojennej Armii Polskiej w ZSRR do rodaków w kraju” oraz kilka tysięcy różnych ulotek. Ponadto wydrukowano 12 numerów gazety batalionowej „Do boju” o łącznym nakładzie 1000. egzemplarzy.

W sierpniu 1944 r. batalion rozlokował się w Adampolu k. Lublina, a następnie w majątku w Jastkowie pod Lublinem. Na bazie batalionu szturmowego formowały się wojska wewnętrzne w składzie: dwa bataliony operacyjne, batalion ochrony PKWN, batalion wartowniczy i centrum wyszkolenia. W szeregach tych wojsk znalazło się około 50 kobiet-żołnierzy, w większości b. żołnierzy Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater i zabużańskich oddziałów partyzanckich. St. sierżant

II-15

Władysława Buczak pozostała w korpusie administracyjnym. Otrzymała awans do stopnia chorążego.

Pod koniec września 1944 r. dotarła wiadomość, że koleżanka z b. plutonu minerskiego Lucyna Hertz została ciężko ranna w czasie forsowania Wisły z Saskiej Kępy na przyczółek czerniakowski. W połowie października Władysława Buczak odwiedziła ją z delegacją b. batalionu szturmowego. Lucyna Herz znajdowała się w szpitalu w Otwocku. Była po reamputacji obydwu nóg. Bardzo ucieszyła się z odwiedzin, nie mogła jednak dużo mówić. Prosiła, by opowiedzieć jej o batalionie i koleżankach. Wreszcie, wskazując smutnym wzrokiem na puste miejsce od połowy łóżka powiedziała cicho: *Dziewczynki — ja już nigdy nie będę tańczyć... Pozdrówcie koleżanki i zameldujcie pułkownikowi Toruńczykowi, że trzymam się, jak na szturmowca przystało* — rzekła na pożegnanie. Zmarła w kilka godzin po tej wizycie.

W 1950 r. Władysława Lebień odeszła z wojska do rezerwy w stopniu porucznika. Podjęła pracę w Centralnej Radzie Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”, z której zwolniła się w 1955 r. po przebyciu poważnej operacji. Zaangażowała się w pracy społecznej w środowisku kombatanckim i Polskim Komitecie Opieki Społecznej Dzielnicy Mokotów w Warszawie. Wychowała córkę Teresę, która jest lekarzem okulistą. W 1971 r. zmarł mąż, Józef Lebień.

Por. Władysława Lebień odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1975), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1947), Medalami: Za Warszawę (1974), Za Odrę, Nysę i Bałtyk (1974), Zwycięstwa i Wolności (1974), Krzyżem Partyzanckim (1951), wieloma odznakami, m.in. Odznaką Grunwaldzką i Spadochroniarską.

Zmarła w Warszawie.

*Na podst. dokumentów personalnych,
wspomnień Władysławy Lebień,
informacji córki Teresy Lebień-Wręczyckiej*

IV

Korespondencja

list krytyczny Władysławy Buczek-Lebiedź
do redakcji Wydawnictwa MON w sprawie wydania
książki Stanisławy Dżwileckiej „Sztępnym znad Oki”
z postulatem rozszerzenia badań historycznych
na temat udziału kobiet w wojnie u szereguach LWP
list podpisany z datą, Warszawa z 20.11.1986, k 2, s. 1-2



112/WSK

IV 17

Szanowna Redakcjo !

Wydanie książki Stanisławy Drzewieckiej "Szląsy z nad Oki" wzbudziło we mnie ,byłym żołnierzu batalionu kobiecego im Emilii Plater, wiele wzruszeń.Przeczytałam ją jednym tchem.Ożyły zapomniane w pamięci fakty.

Jak słusznie stwierdza w swej recenzji mjr rez. Anna Furman - Konicka /WPH nr 2/1966/ książka szeroko wykracza poza historię platerówek.Usiłuje ona objąć wszystkie jednostki I i II armii,w których pełniły służbę kobiety-żołnierze.Takie zadanie przekracza jednak moim zdaniem fizyczne możliwości jednego autora.Mieć należy przy tym na względzie ogromne braki w materiałach archiwalnych.

Tym też usiłuję wytłumaczyć so bie prawie ,że całkowite pominięcie w tej książce Polskiego Samodzielnego Batalionu Szturmowego /Specjalnego Stanowi to poważną lukę.

Był on bowiem poza batalionem im Emilii Plater jedyną jednostką, w której znajdowały się kobiece pododdziały liniowe.

O ile dobrze jestem poinformowana zachowały się tylko szczątki archiwum tego batalionu.Stąd też wypływa konieczność sięgnięcia do relacji i wspomnień.

Niestety,książka nie zawiera relacji kombatantek z Batalionu Szturmowego.

Jest co prawda na str 90 książki relacja żołnierza tej jednostki,ale dotyczy ona jego pobytu w Oficerskiej Szkole w Riazaniu.

Osobiście mam żal do kol.Zenona Picka-bo o jego tu relację chodzi-że ogranicza się w niej do opisanie swego zaiste męskiego czynu "wykiwani na posterunku zmarzniętej wartowniczkii.A przecież doskonale znane są mu dzieje Batalionu Szturmowego i poważna rola jaką w nim odegrały kobiety-żołnierze.

IV/2 2

Udział kobiet w szeregach polskich sił zbrojnych w czasie II Wojny Światowej wart jest szerszego i bardziej kompleksowego opracowania. Mam nadzieję, że zasługująca na pełne uznanie pionierska praca^{ca}, Stanisławy Drzewieckiej stanowić będzie jedynie wstęp do dalszych publikacji. Do tego niezbędne są jednak materiały faktograficzne. Dotychczas chyba nie wszystko zostało zrobione aby odszukać w archiwach odpowiednie dokumenty.

Bogate źródła historyczne mogą np stanowić akta personalne kobiet-żołnierzy przechowywane bądź to w archiwach MON, bądź też w poszczególnych WKR-ach.

Szczególnie pilną sprawą jest zebranie relacji od kombatantek. Wpływem lat ilość ich bowiem coraz szybciej maleje.

Wydaje się ze wszech miar wskazanym, by pod patronatem Wojskowego Instytutu Historycznego i organizacji społecznych /np. ZBoWiD/, wykorzystując środki masowego przekazu /Żołnierz Wolności, Wojskowy Magazyn Radiowy, Telewizyjny "Radar" itp./ spopularyzować akcję zbierania relacji i wspomnień. Należy to uczynić w jaknajbardziej przystępnej formie np. w postaci konkursu polegającego na wypełnieniu ankiety lub kwestionariusza. Zakończenie tej akcji można połączyć z obchodami XXV rocznicy Odrodzenia Wojska Polskiego. Okazję dla okresowych konkursów może stanowić też Święto Kobiet.

Zachowajmy od zapomnienia dzieje kobiet -żołnierzy, przekażmy współczesnym i potomnym ich skromne sylwetki, ich postawę w godzinach żołnierskiej próby opartej na żarliwej miłości do ojczystego kraju.

Łączę wyrazy szacunku i Żołnierskie pozdrowienia
por. rez Władysława Buczak - Lebieź

Mój adres: Władysława Lebieź - Warszawa ul

Warszawa. dnia 20.XI.1966r.

I/3 Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby rezydentki

- a) Ankieta Władysławy Heleny Lebiec z d. Buczek b.d.
mps. ksero k.1, s.1
- b) Ankietka eatence klubu Kombatantów i Działki Pracy
im. T. Kościuszki, Lebiec Władysława, wypełniona w Warszawie b.d.
mps. oryg. k.1, s.2-3
- c) Kwestionariusz Klubu Kombatantów i Działki Pracy Związku
Warszawskie Działki Kobiet, Data wypełnienia W-wa i 1981
mps, oryg. k.1, s.4-5
- 4) Ankietki personalne Lebiec Władysławy, podpisane
data 9 I 1985 mps, oryg. k.1, s.6-7
- Materiały Władysławy Lebiec przekazane do Fundacji
Imie Kościuszkowskie w 1988r.

1112/WSK
I/2A
A N K I E T A
=====

1. Imię i nazwisko /obecne i w czasie służby wojskowej/.

Władysława-Helena LEBIEDŹ /z d. Buczak /

2. Data urodzenia i miejsce urodzenia.

21 maja 1920r Halicz /ZSRR/ obecnie

3. Aktualny adres.

ul. 00-745 Warszawa

4. Krótki opis w jaki sposób dostała się Koleżanka do wojska.

We wrześniu 1943r zostałam powołana do WP z m Leszoz 6Borki Presnogorkowski S/s-Presnoreduckij rej. Kustanajska obł.

5. Przebieg służby wojskowej.

od X do XI 1943r Sam Bat Kobiocy im.Emilii Plater
XI-1943 do V-1945r.Sam.Bat Specjalny /Szturmowy/

6. Opisać jakieś ciekawe wydarzenie z okresu służby wojskowej.

w załączeniu przesyłam relację o plutonie dziewcząt w komp

7. Podać stopień wojskowy. minejskiej Sam.Bat.Szturm.

porucznik-1946r.

8. Opisać losy Koleżanki po wyzwoleniu.

W1944r wyszłam za mąż.Do 1950r.pracowałam w KBW .

1950 -1955r. CRS "Samopoc Chłopska" -poKier.Sekcji Pers.

9. Czym aktualnie Koleżanka się zajmuje?

Ord.Odrodzenia Polski V kl,Krzyż Partyzancki,Sr.Krzyż Zasługi.
med.X-lecia Polski Ludowej i medale pamiątkowe.

10. Podać posiadane odznaczenia.

11. Dołączyć posiadane zdjęcia z wojska i aktualną swoją fotografię.

5.---

Kompania minerska-/przeszkolenie/nast.drukarz i red.techniczny gazetki
do "BOJU0-Szef Kancelarii Wydz.Polit.Oficer Ewidencji

Od maja 1945r do maja 1950r. Kier.Sekcji Pers.11 pułku KBW w Łodzi
a nast.st.referent Wydz.Kadr KBW Warszawa.

8-9-

Zwołnikam się z pracy zawodowej po dość ciężkiej operacji.Po zwalnieniu
się z pracy zawodowej biorę aktywny udział w pracach terenowej org.Part.
Od kilku lat jestem członkiem egzekutywy.Obecnie pełnię funkcję skarbnik
W czasie wyborów do Sejmu i Rad Narodowych pracowałam w Obwodowych
Komisjach Wyborczych.W 1964r z ramienia FJN kandydowałam do Stołecznej
Rady Narodowej w wyniku czego w latach 1964-1969 byłam członkiem Komisji
Kultury.

Jestem członkiem ZBOWiD.Pracuję w Opiece Społecznej /Dzielnica Mokot.

Od lutego br pracuję Polskim Związku Emer.Renc.i Inwalid./pół Stat/
Po śmierci męża /XII-1971r/ otrzymuję rentę rodzinną.

Mam na utrzymaniu córkę,która studiuje na Akademii Medycznej.

L. K.

1112/WJK

I/3/2

6/25

ANKIETA CZŁONKA KLUBU KOMBATANTÓW I DWIZJI PIECHOTY

im. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

1. Nazwisko i imię *Lebiedź Władysław* imię ojca *Michał*
2. Imię i nazwisko panięskie matki *Elżbieta Tyrak*
3. Data i miejsce urodzenia *21 maja 1920 r. Galicz (Łódź)*
4. Adres zamieszkania nr. telef. *Włocławek 00-745*
5. Miejsce pracy, adres, nr. telef. *renta*
6. Wysokość zarobku /np. renta *24000*
7. Wykształcenie ogólne, znajomość języków obcych *średnie - rosyjski*
8. Przynależność do partii i organizacji społeczno-politycznej *PZPR*
TPPR - PZER, Y - PKOS
9. Wykonywana praca społeczno-polityczna
10. Nr. legitymacji ZBoWiD *0411940*
11. Wykształcenie wojskowe i obecny stopień wojskowy *specjalne kursy*
mimierski, spadochronowy, Topograficzny
12. Udział w walkach /miejsce walki/
13. Przebieg służby wojskowej, stopień wojskowy, zajmowane stanowisko jednostka
od - do *X - XII 43 Sam. Bat. Kolbierz*
XII - 1943 r. Sam. Bat. Szturmowy do V - 45 r.
VI - 1945 r. do V - 50 r. KBW
14. Udział w walce pod Lenino od - do *nie brała*
15. Udział w walkach na szlaku bojowym od Bugu do zakończenia wojny, jak również w walkach z bandami po wyzwoleniu /podać krótki opis osobistych czynów/
na 1944 r. na terenie Lubelszczyzny udział w Reformach Rolniczych
1946/1947 walka z reakcyjnym podziemiem w czasie referendum
w Wykucie dr. do ośrodka PRL na terenie woj. łódzkiego i Piotrkowskiego
1964-1969 Komisja Kultury przy Stał. Radzie Nar.
od 1958 r. do 1983 czł. Egz. POP, PEPK Ter. 4 lokotar

I/3/3

- 16. Ranienia i kontuzje /gdzie i kiedy/ . . . *nie* . . .
- 17. Posiadane odznaczenia /Ordery, Medale, Krzyże, odznaki pamiątkowe
 Kościuszkowskie /kto nadał, data nadania, nr. legitymacji
Kom. Kaw. O.O.P. 1945r. chod. Zwycięstwa i Wolności
Krzyż Postypancki 1955r. - Za Wyższą Wiarę
Sy. Kr. Zasługi 1947r. - Za Odre Nyse Bastyk
chod. 40 lecia 1984 - Za Berlin
- 10 lecia PRL 1954r. Odznaka Kościuszkowska
chod. Za Utrwal. Władz Lud. 1985
- 18. Stan rodzinny /ilość osób na utrzymaniu/ *samotna*
- 19. Czy otrzymuje zapomogi stałe ZBoWiD, DR Narodowych . . . *nie*
- 20. Warunki mieszkaniowe /dobre - złe
- 21. Stan zdrowotny /inwalidzkie choroby, stałe itp./
- 22. Czy jest ubezpieczony / z jakiego tytułu/ *PZU*

UWAGA ! do odznaczeń bojowych zalicza się :
 "Krzyż Virtuti Militari" "Krzyż Grunwaldu" "Krzyż Walecznych"
 "Medal Zasłużonym na Polu Chwały" radzieckie Ordery bojowe,
 medale pamiątkowe radzieckie i polskie oraz odznaka Kościuszkowska
 i Grunwaldzka.

.....
własnoręczny podpis

412 p. 135 198. p. Kobieta
 1112/WSK
 I/2/3
 I/3/4
 6/24

KOŁO KOMBATANTEK I i II ARMII WP
 przy Zarządzie Warszawskim Ligi Kobiet

KWESTIONARIUSZ

Imię i nazwisko Władysława LEBIEDZ		ewent. pseudonim	
Imiona rodziców Michał i Maria		nazwisko panienskie Buczak	
Miejsce urodzenia (miejscowość, wojew.) Halicz, ZSRR		data urodzenia 21.V.1920 r	
Adres: 00-745 Warszawa, ul.		tel. Nr)	
Miejsce pracy (ewent. rodzaj renty, emerytury) renta rodzinna			
(miejscowość)	(nazwa zakładu pracy)	(stanowisko)	tel. służb.
Przynależność partyjna: PZPR		Wykształcenie (ogólne, specjalne) średnie, szkoła przemysłowa	
Przynależność do organizacji społecznych:		Pełniona funkcja	
ZBOWiD Nr. leg. 31048 1945	
Inne organizacje	
Polski Komitet Opieki Społ. Dziel. Mokotów		
.	
Służba wojskowa od 9.1943 do VI.1950		Obecny stopień wojskowy por. .	
Nazwa jednostki wojskowej:			
1. Sam. Bat. Kobięcy od 09.1943 do XI.1943		funkcja szef. kompanii	
2. Sam. Bat. Szturmowy od 11.1943 do V.1945		funkcja kier. sekcji kadr	
3. KBW od V.1945 do VI.1950		funkcja	
walka z bandami na Zach. Ukrainie i lubelszczyźnie			
Udział w walkach: (wymienić miejscowości lub operacje wojenne)			
nie			
Czy była ranna lub kontuzjowana (gdzie i kiedy):			
Dokumenty potwierdzające przebieg służby wojskowej: książeczka oficera rezerwy WKi-warszawa			
(rodzaj dokumentu)		(przez kogo wydany)	

1112/WSK I/3/5

Posiadane odznaczenia wojskowe i cywilne:

1. Rodzaj odznaczenia	2. Data nadania	3. Za jakie zasługi
Srebrny Krzyż Zasługi	1947	
Krzyż Partyzancki	1951	
Medal X-lecia	1955	
Medale pamiątkowe : Za Warszawę, Za Odrę Nysę i Bałtyk		
Odznaka Grunwaldzka		
Odznaka Spadochroniarska.		
Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski maj 1975		

Dodatkowe dane o udziale w walkach, pracy społecznej i inne:

Por.rezerwy Władysława Lebiecz wstąpiła do wojska w 1943 i służyła w nim do czerwca 1950. Rozpoczęła ją w Batalionie Kobiecym a już od XI.43 roku przechodzi do Sam.Batalionu Szturmowego i pełni tam funkcję szefa kompanii. w ramach tej jednostki bierze udział w walkach z bandami na terenach Zachodniej Ukrainy. Zdemobilizowana w 1950 po trudnej pracy w jednostkach KBW w Łodzi i Warszawie przechodzi na rentę rodzinną. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Adnotacje Zarządu Koła:

Data wypełnienia kwestionariusza: Warszawa, dnia . . . styczeń 1981 roku.

J/3/6

ANKIETA PERSONALNA

1. Nazwisko i imię... *Lebiedź Władysława Helena*
2. Imiona rodziców... *Michał Marek*
3. Nazwisko panięskie... *Bucwał*
4. Data i miejsce urodzenia... *21 maja 1920r. /LSRE/*
5. Aktualne miejsce zamieszkania... *ul. 00-745 Warszawa*
ulica, nr domu miejscowość
kod pocztowy, województwo
6. Posiadany stopień wojskowy... *porucznik*
7. Stan rodzinny/mężatka, panna, wdowa itp/... *wdowa*
8. Wykształcenie-tytuł naukowy... *średnie*
9. Opisać przebieg służby wojskowej, datę powołania, do jakiej Jednostki, zajmowane funkcje w czasie działań wojennych, datę zwolnienia
X 1943 - XI 1943 - II Komp Sam. Bat. Kolub. im. E. Pletera - ser.
XII 1943 r. do maja 1945 - Sam. Bat. Szturmowy
8-mie miesięczną (szkolenie) Krm. sp. ochrony
Typografia, fotozgraf, m. inżynier (Tol)
obł. 1944 - Redaktor techniczny, redow - gazet, do Boju, 10
układanie ulotek, przynaj. regularnie i Tol - Sekretarke
Zespołu Pol. Wyk. i Tol bibliotekarke -
maj 1945 do sierpnia 1950r. KBW - referent - Kier. Sekcji pers.
B. 11 Pułku w Łodzi -
10. Opisać pracę zawodową od 1939r. do chwili obecnej, własne gospodarstwo, zajmowane stanowisko itp
do 1939r. nie pracowałem - uczyłem się do szkoły
1940 - 1943 - pracownik biurowy w leschone ofi. Kustanaj
1943 - 1950 Wzrost Polakid
8 miesięcy 1950 do 1955r. CRS Samopomoc chłopska
od 1955 nie pracowałem *zdani referent, kier. Sekcji pers.*
11. Wymienić funkcje w pracy społecznej po zwolnieniu z wojska do chwili obecnej: *Od 1958 r. do chwili obecnej jestem wiontelnim*
prezesa Kom. PZPR - *Zarządca*
Od 1971 r. i obecnie jestem wiontelnim *zgodnie z kate Ter.*
Polshwa (m. in. Emerytal. Rezerw. i Inwalidow - pełna funkcja, starosta
PKPS - aktyw. / Polskiej Kom. Tet Pomocy Społecznej / -

12. Wymienić ważniejsze posiadane odznaczenia państwowe i wojskowe:

Krysi Haimlerki - Odrodzenie Polski
Sr. Kryn Zaslugi
Krysi Partyzantki -

13. Podać wysokość posiadanej emerytury-renty/inwalidzkiej,wyjątkowej/

15.650 - rente rodzinna

14. Określić warunki mieszkaniowe,socjalno-bytowe /ilość izb/

warunki mieszkaniowe dobre

15. Jeśli Koleżanka posiada ciekawe wydarzenia z okresu wojny w czasie walk, z całego okresu powojennego do chwili obecnej,krótko opisać Można dołączyć oddzielną relację jako załącznik do ankiety.

Od 1944 r. jedynym moim krajem urodziłem się w Reformy Rolnej - orar organizowano
i. Walczono o władzę ludową na terenie Lubelszczyzny.
1946 r. brałem udział w referendum a w 1947 r. 4 wybierałem do Sejmu w dobru
W okresie 40-lecie Polski do której byłem uczestnikiem w Komisji Wyborczej do Rad Narod.
i Sejmu. W okresie 1964-1969 - przewodnicząc Komisji Kultury - byłem członkiem -
Stoletniej Rady Narodowej -

16. W miesiącu wrześniu 1985r.planowany jest III Ogólnopolski Zlot Platerówek w Platerówce.Czy Koleżanka pragnie wziąć w nim udział

chętnie wezmę udział w zlocie

17. Opisać inne uwagi wydarzenia warte uwzględnienia w opracowywanej książce o Platerówkach.Można dołączyć oddzielną relację jako załącznik

W Samym Białym Białym byłem bardzo krótko -
Znamieniem byłam uczestnicząc w roku 1944 w wojnie -

18. Ilość dzieci,ich imiona i nazwiska,jakie posiadają zawody,co robią,zajmowane przez nich funkcje w zakładach pracy i instytucjach Na temat ten można dołączyć oddzielną relację do ankiety.Mogą również złożyć krótką relację -wykazując,że ich pozycja społeczna i zawodowa jest wynikiem ~~ich~~ pracy wychowawczej matki ojca Podać nazwy zakł.pracy.

córka Terese - lekarz okulista
Lebiedzi-Wrocław

Uwaga:do ankiety załączam zdjęcie jak do dow.osobistego oraz inne zdjęcia.Razem sztuk ..1..

Data. 9 stycznia 1985 r.

podpis wypełniającej ankietę
Helm

J 1112

LCP

LEBIEDŹ Wodzisław
z d. Buczak

J Wypisy ze śródek
nieziskowe karty nieziskowe 3

T. 1112/WSK

1. Armia WP

Lebiedź Władysława Helena z d. Buczak por.
(1920 – 2005)

- skierowana do Samodzielnego Batalionu Kobiesego do 1. kompanii, 2. pluton strzelecki, następnie zgłosiła się do Samodzielnego Batalionu Szturmowego, do plut. minerskiego, który miał za zadanie działać na tyłach wroga..Została zrzucona VII/VIII w okolicach Lublina. Po tygodniu została zecerką:drukowała wiele ulotek, apeli i gazetkę "Do boju". Zdemobilizowana w 1950r.

Źr. Maria Wójcik, Kobiety – żołnierze 1. i 2. Armii WP – biografie i wspomnienia, s. 109 – 113, fot. 373

K.Wojt. 2011

T. 1112

Buczak Władysława, Helena

ZSRR
LWP



LEBIEŹ Władysława Helena z d. Buczak — por. rez., ur. 1920 Halicz woj. Stanisławów, zam. Warszawa. Sl. wojsk.: bkob, bszturm, 11 pułk KBW. Zdemob. 1950. Praca zawod.: CSR „Sch” — kier. sekcji personalnej. Dział. społ.: PZPR — członek egzekutywy POP, ZBoWiD, Zw. Emerytów — skarbnik. 1 dziecko. Krzyż Kaw. OOP, Krzyż Partyzancki i in.

„Platerioli”

E Ralw 08.96

1

2 fot Kseno

T. 1112

ZSRR-LWP

LEBIEDZ Władysława
z d. Buczak

Zródła informacji:

Relacja autorki "O kobietach żołnierzach
w Sam. Bat. Szturmowym" 11 str.
korespondencja 2 str.

Złożono:

Archiwum Pomorskie A.K.
87-100 Toruń ul. W. Garbary 2

I. Król./98 adres: 00-745 Warszawa

6/21

T. 11.12/wsk

LWP

LEBIEDŹ Władysława
zd. Buczak

VI. Fotografie

1. Zdjęc. legitym., - ksero - szt. 1
2. W mundurze, 1944r., ksero - szt. 1

Z. Świtaj. 2014r.

112/WSK

VI/1

27



1944_n

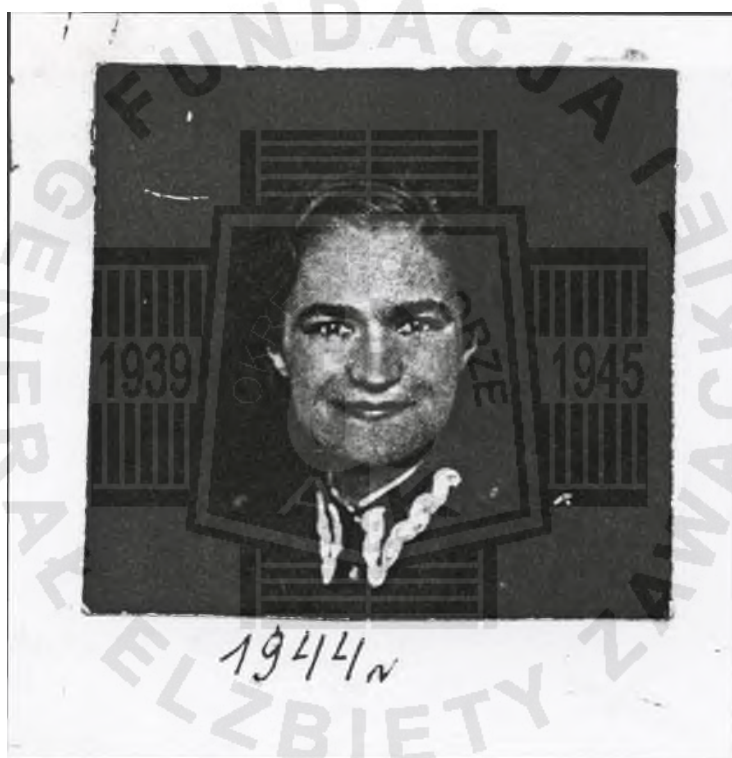


1967_n

WŁADYSŁAWA LEBIEDŹ

z d. Buczak

Łódź. 14 + 2 zdjęcia





LEBIEŃ Władysław

